

były w całości spłacane przez państwo.

„Ponieważ władza jest w moich rękach to ja wystawiam ludziom oceny”

- Józef Stalin.

Obligacje po sowiecku

Pożyczka była instrumentem służącym do okradania obywateli, przy czym rozbój ten był opakowany w masę propagandowego bełkotu o wielce państwowotwórczej treści. W latach trzydziestych sowieckie państwo uznało, że dotychczasowy rodzaj kradzieży to za mało. Dlatego zrezygnowano z oprocentowania transz przeznaczonych dla ludności, a każdą kolejną emisję pożyczki wypuszczano na gorszych warunkach niż poprzednie. Miało to miejsce w 1936 i 1938 roku.

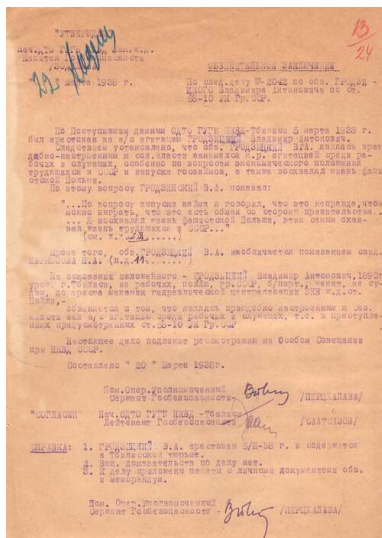
Oprócz tego w procesie wymiany ludzie nie zdążyli przedstawić do konwersji sporej części obligacji. Wkrótce ogłoszono także, że niewymienione obligacje, wydane przed 1936 r., tracą ważność.

Generalnie obligacje były niezwykle dochodowym i w pełni legalnym narzędziem okradania obywateli. Niezadowolenie z tego powodu wyrażał m.in. Włodzimierz Grodzicki, s. Antoniego (sprawa nr 2042).

Wychwalał życie w faszystowskiej Polsce...

Włodzimierz Grodzicki urodził się w 1890 r. w Tbilisi. W dokumentach śledczych występuje także jako Grodziński. Był żonaty, do żadnej partii nie należał, wcześniej nie był sądzony. Był robotnikiem i do chwili aresztowania pracował jako mechanik systemów blokad hydraulicznych Kolei Zakaukaskich, na stacji Pojli.

5 marca 1938 r. został aresztowany przez Oddział Drogowo-Transportowy Głównego Zarządu Bezpieczeństwa Państwowego NKWD Zakaukaskiej Drogi Żelaznej i oskarżony z art. 58-10 KK GRS o antysowiecką agitację. W trakcie śledztwa przyznał, że wyrażał się negatywnie w sprawie wypuszczenia w obieg państwowych pożyczek. Twierdził „że to jest kłamstwo ze strony rządu”. Potwierdził również, że wychwalał życie w Polsce.



**Końcowy akt oskarżenia
przeciwko Włodzimierzowi
Grodzickiemu. [Tbilisi], 22 marca
1938 r. Dokument pozyskany do
zasobu IPN z Archiwum MSW
Gruzji (z zasobu AIPN)**

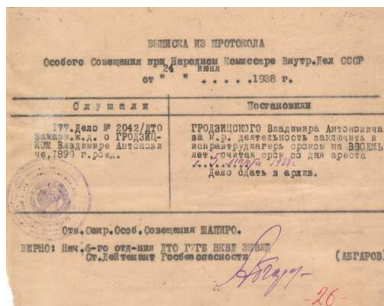
W końcowym akcie oskarżenia zapisano:

„(...) osk[arżony] GRODZICKI W[łodzimierz, s.] A[ntoniego], będąc wrogo nastawiony do władzy sow[ieckiej] zajmował się k[ontr]r[ewolucyjną] agitacją wśród robotników i urzędników, szczególnie w kwestii warunków ekonomicznych ludu pracującego ZSRS i wypuszczenia [w obieg] państwowych pożyczek, a także wychwalał życie w faszystowskiej Polsce”.

Oprócz tego obciążyły go zeznania świadka, który zeznał, że Włodzimierz jest wrogo nastawiony do władzy sowieckiej i wypowiada się negatywnie o jej działaniach. Ponieważ był Polakiem sprawę rozpatrywała „najwyższa dwójka”, która 31 maja 1938 r. (protokół nr 1173) skazała go na 8 lat ITŁ (łagru).

24 czerwca 1938 r. był sądzony powtórnie przez Kolegium Specjalne przy NKWD ZSRS, które podtrzymało

karę 8 lat ITŁ. W lipcu 1938 r. został wysłany etapem do miasta Solikamsk, do dyspozycji naczelnika Zarządu NKWD Usółagu. Jego dalsze losy pozostają nieznane.



**Wypis z protokołu Posiedzenia
Specjalnego przy NKWD ZSRS,
które skazało Włodzimierza
Grodzickiego na 8 lat ITŁ, 24
czerwca 1938 r. Dokument
pozyskany do zasobu IPN z
Archiwum MSW Gruzji (z zasobu
AIPN)**

Zwrot z inwestycji

Włodzimierz Grodzicki wiedział, że przymusowe pożyczki są oszustwem i okradaniem obywateli. Władza sowiecka też to wiedziała, bo to ona kradła. Różnica między nim, a władzą sowiecką polegała na tym, że władza przywłaszczyła sobie uprawnienia do wydawania jedynie słusznych ocen. Organa sądowe NKWD wyceniły opiniowanie przymusowych pożyczek przez Włodzimierza Grodzickiego na 8 lat darmowej pracy w obozie poprawczym. Jak na finansowe obligacje, dało to państwu całkiem niezły procent.

Więcej interesujących materiałów na profilu **Archiwum IPN**

COFNIJ SIĘ